

**Przemysław Radziszewski**

# Małżeństwa polsko-cudzoziemskie o charakterze fikcyjnym a bezpieczeństwo państwa

## Przyczynek do problemu

---

Wraz ze zmianami ustrojowymi przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku Polska – dotychczas ograniczająca graniczny ruch osobowy – stała się celem przyjazdów licznych grup cudzoziemców. W początkowym okresie miał on charakter tranzytowy, jednak przystąpienie do struktur Unii Europejskiej oraz związane się postanowieniami układu z Schengen spowodowały wzrost liczby cudzoziemców, którzy zamierzali raczej w Polsce osiedlić się, niżli traktować ją jako jeden z etapów dotarcia do państw Europy Zachodniej. Liberalizacja ruchu granicznego w Polsce była ponadto odzwierciedleniem zmian w prawodawstwie międzynarodowym, na które z kolei wpływały postępująca globalizacja oraz rozwój handlu międzynarodowego<sup>1</sup>.

Wyżej wymienione czynniki spowodowały zmiany w strukturze społecznej państwa, w którym coraz większą rolę zaczął odgrywać czynnik cudzoziemski: „[...] pojawił się nieznany dotąd problem uchodźców, cudzoziemców próbujących przekroczyć nielegalnie gra-

---

<sup>1</sup> E. Dynia, *Cudzoziemcy w prawie międzynarodowym – status cudzoziemców w Polsce*, Warszawa 1998, s. 5.

nice kraju, otworzył się rynek pracy dla obcokrajowców i rozwinął się handel bazarowy, a cudzoziemscy rezydenci przebywający dłużej w kraju stali się już trwałym elementem krajobrazu społecznego wielu miast Polski”<sup>2</sup>. Jednym z rezultatów takich zmian był znaczny wzrost małżeństw, w których jedna ze stron nie była obywatelem Rzeczypospolitej. Co więcej, chęć osiedlenia się w Polsce sprawiła, że część tych związków nie była zawierana w dobrej wierze, a jedynym ich celem było takie formalne ukształtowanie stosunku prawnego, by umożliwił on zgodny z prawem pobyt w granicach państwa.

### **Aparat terminologiczny**

Na potrzeby niniejszej pracy małżeństwa, o których mowa wyżej, określe mianem fikcyjnych. Należy mieć na uwadze, że jest to pojęcie raczej o charakterze potocznym<sup>3</sup> i jako takie nie funkcjonuje w polskich aktach prawnych. Termin ten jest za to chętnie używany w pracach doktryny prawniczej<sup>4</sup>. Judykatura, w swych orzeczeniach, wielokroć posługiwała się terminem „fikcyjny”, określając tak związki zawierane w celu obejścia przepisów<sup>5</sup>. Obok pojęcia „fikcyjne małżeństwo” używane są również takie określenia, jak „małżeństwo papierowe” czy „małżeństwo z wyrachowania”<sup>6</sup>.

---

<sup>2</sup> E. Nowicka, S. Łodziński, *U progu otwartego świata*, Kraków 2001, s. 18

<sup>3</sup> Czego najlepszym wyrazem będą tytuły polskich czasopism: *Na fikcyjnym małżeństwie można szybko zarobić i dużo stracić* („Gazeta Prawna”), *Wietnamczyk i fikcyjne śluby* („Gazeta Wyborcza”), *Fikcyjne małżeństwa z Nigeryjczykami* („Wprost”).

<sup>4</sup> Przytoczyć tu można takie prace, jak: S. Łakoma, *Małżeństwo jako przesłanka udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2008, nr 7–8.; P. Sowiński, *Środki przymusu w ustawie o cudzoziemcach*, „Prokuratura i prawo” 2007, nr 11.

<sup>5</sup> Tak np. w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2006 r. V SA/Wa 956/06 w przedmiocie odmowy udzielenia cudzoziemcowi, który zawarł fikcyjne małżeństwo, zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony.

<sup>6</sup> I. Wróbel, *Wspólnotowe prawo imigracyjne*, Warszawa 2008, dostęp do monografii poprzez System LEX nr 88821. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że autorka, w swej pracy, używała raczej terminów tłumaczonych bezpośrednio z aktów

Przytoczone w tytule pojęcie „małżeństwa polsko-cudzoziemskiego o charakterze fikcyjnym” dotyczy, jak sama nazwa wskazuje, jedynie związków, w których jedna ze stron jest cudzoziemcem. W myśl obecnie obowiązującego prawodawstwa za cudzoziemca uważa się osobę nieposiadającą obywatelstwa polskiego<sup>7</sup>.

Jak wspomniano, termin „fikcyjne małżeństwo” nie jest pojęciem ustawowym. By stwierdzić, czy związek nosi znamiona fikcyjności, należy odwołać się, przede wszystkim, do dwóch aktów prawnych o charakterze krajowym oraz międzynarodowym, to jest ustawy o cudzoziemcach z 2003 roku oraz Rezolucji Rady Unii Europejskiej z 4 grudnia 1997 roku o konieczności wprowadzenia środków do walki z małżeństwami z wyrachowania<sup>8</sup>. W pierwszym z wyżej wymienionych, w artykule 55, mowa jest o związku małżeńskim „zawartym w celu obejścia przez cudzoziemca przepisów o udzielaniu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Zawarte są przesłanki fikcyjności takiego związku:

- jedno z małżonków przyjęło korzyść majątkową w zamian za wyrażenie zgody na zawarcie małżeństwa, o ile nie wynika to ze zwyczaju ugruntowanego w danym państwie lub grupie społecznej;
- małżonkowie nie wypełniają prawnych obowiązków wynikających z zawarcia małżeństwa;

---

prawa wspólnotowego, miast korzystać z dorobku polskiej doktryny prawnej. W prawie unijnym „fikcyjne małżeństwa” (*fictional marriage*) określane są właśnie jako małżeństwa z wyrachowania (*marriage of convenience*).

<sup>7</sup> Tak w art. 2 Ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2011 r., Nr 264, poz. 1573). Jak widać definicja ta ma charakter negatywny. Nie ma bowiem znaczenia, czy cudzoziemiec ma obywatelstwo innego państwa, czy też posiada status bezpaństwowca. Takie pojmowanie problemu znalazło odzwierciedlenie w pracach sprzed kilkadziesiąt lat: por. M. Filar, *Pozycja prawna cudzoziemca w polskim prawie karnym*, „Palestra” 1977, nr 12, s. 37.

<sup>8</sup> W oryginale: „Council Resolution of 4 December 1997 on measures to be adopted on the combating of marriages of convenience” – Official Journal C 382, 16/12/1997 P. 0001–0002, [http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:31997Y1216\(01\):EN:HTML](http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:31997Y1216(01):EN:HTML), 27.12.2013. Brak jest wersji polskiej tego aktu. Tłumaczenie nazwy rezolucji z języka angielskiego na polski dokonane przez autora.

- małżonkowie nie zamieszkują wspólnie;
- małżonkowie nie spotkali się nigdy przed zawarciem małżeństwa;
- małżonkowie nie mówią językiem zrozumiałym dla obojga;
- małżonkowie nie są zgodni co do dotyczących ich danych osobowych i innych istotnych okoliczności, które ich dotyczą;
- jedno z małżonków lub oboje małżonkowie w przeszłości zawierali już małżeństwa dla pozorów.

Rezolucja Rady Unii Europejskiej (w oryg. „Council Resolution of 4 December 1997 On Measures To Be Adopted On The Combating Of Marriages Of Convenience”) podaje następującą definicję fikcyjnego związku małżeńskiego: „Przez małżeństwo fikcyjne należy rozumieć małżeństwo obywatela Unii Europejskiej lub legalnie przebywającego w jednym z państw członkowskich cudzoziemca z państwa trzeciego z obywatelem państwa trzeciego, jeśli celem tego małżeństwa jest wyłącznie obejście przepisów o wjeździe i pobycie obywateli państw trzecich i uzyskanie przez obywatela państwa trzeciego zezwolenia na pobyt w państwie członkowskim”<sup>9</sup>. O takim charakterze małżeństwa świadczyć mogą:

- brak pożycia małżeńskiego;
- brak odpowiedniego wkładu w wypełnianie obowiązków małżeńskich;
- fakt, że małżonkowie nigdy wcześniej przed zawarciem małżeństwa nie spotkali się;
- udzielanie przez małżonków sprzecznych odpowiedzi na pytania odnoszące się do ich danych osobowych (nazwiska, adresu, obywatelstwa, zawodu), okoliczności poznania się lub innych dotyczących ich istotnych informacji o charakterze osobistym;
- fakt, że małżonkowie nie mówią językiem zrozumiałym dla obu stron;
- wręczenie za zawarcie małżeństwa określonej sumy pieniędzy (z wyjątkiem sum przekazywanych w posagu w przypadku obywateli państw trzecich, w których wnoszenie posagu jest przyjętą praktyką);

---

<sup>9</sup> I. Wróbel, *Wspólnotowe...*

- istnienie podstaw do przypuszczenia, że jedno z małżonków lub oboje małżonkowie wcześniej zawarli już fikcyjne małżeństwo lub nielegalnie przebywali w państwie członkowskim (pkt 2).

Pozostając w obszarze rozważań terminologicznych, należy wreszcie określić, czym jest zgodny z prawem pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a więc podstawowy cel jednej ze stron fikcyjnego związku małżeńskiego. Najbardziej trafna będzie tu definicja negatywna: cudzoziemiec nie przebywa w Polsce nielegalnie, jeśli posiada stosowny tytuł pobytowy. Przez tytuł pobytowy należy rozumieć nie tylko stosunek prawny ukształtowany na podstawie decyzji właściwego organu. Niektóre zezwolenia – jak choćby ruch bezwizowy – obowiązują z mocy prawa wraz z przekroczeniem przez cudzoziemca granicy Rzeczypospolitej<sup>10</sup>.

Dotychczasowy dorobek doktryny prawniczej oraz stan nauki nie pozwalają jednoznacznie określić stosunku małżeństw polsko-cudzoziemskich o charakterze fikcyjnym do ich ogólnej liczby. Przede wszystkim bowiem, na co autor zwracał już uwagę, brak jest jednoznacznej definicji tego terminu. Fikcyjne małżeństwo, przez swój charakter, jest instytucją, która dotyka trzech dziedzin prawa, to jest cywilistyki, karnistyki oraz administratywistyki. Za podstawę badań statystycznych mogłaby wprawdzie posłużyć treść podstawy prawnej decyzji administracyjnej organu I instancji, to jest wojewody, w której wskazane byłoby, na jakiej podstawie odmawia się cudzoziemcowi pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ta decyzja jednak mogłaby być skutecznie wzruszona w postępowaniu odwoławczym, a nawet – po jej uprawomocnieniu – przez sąd administracyjny. Co więcej, cudzoziemiec chcący zamieszkać w Polsce na podstawie zawartego związku małżeńskiego może owe zezwolenie otrzymać, jednak na podstawie innej przesłanki, na przykład świadczenia pracy. Co więcej, należy zwrócić uwagę na problem małżeństw, w których cudzoziemiec, wykorzystując rzeczywiste zaangażowanie

---

<sup>10</sup> Zwykle podstawą prawną tychże są bilateralne umowy międzynarodowe. W większości dają one uprawnienie do przebywania w Polsce przez dziewięćdziesiąt dni w przeciągu stu osiemdziesięciu, zatem nie będą przedmiotem dalszych rozważań por. Umowa między Rządem RP a Rządem Republiki Singapuru o ruchu bezwizowym z 21 listopada 1998 roku.

emocjonalne obywatela RP, wprowadza swego małżonka w błąd, w rezultacie uzyskując stosowne zezwolenie. Organy administracji publicznej są wprawdzie uprawnione do cofnięcia tego zezwolenia, jednak nie do stwierdzenia fikcyjności związku małżeńskiego. Na gruncie prawa cywilnego, czynność prawna zawarcia fikcyjnego małżeństwa wypełniałaby znamiona art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego: „Nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej, dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli wskutek tej czynności osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze”. Podstawą wskaźników statystycznych nie mogłyby być również akty oskarżenia kierowane wobec osób wypełniających znamiona czynu określonego w niżej przytoczonym art. 264a kodeksu karnego, bowiem organy ścigania, przede wszystkim prokuratura, niechętnie wszczynają wobec tych osób postępowania karne, o czym jeszcze będzie mowa. Nade wszystko jednak obecnie albo nie prowadzi się badań statystycznych mających wykazać liczbę zawieranych małżeństw polsko-cudzoziemskich o charakterze fikcyjnym, albo też są to dane niejawne, którymi dysponują organy administracji publicznej bądź też straż graniczna, policja czy Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego<sup>11</sup>.

### **Korzyści z zawarcia małżeństwa z obywatelem RP**

Nadrzędnym motywem zawarcia fikcyjnego związku małżeńskiego jest, jak wspomniano, zalegalizowanie pobytu w Polsce. Należy jednak mieć na uwadze, że cudzoziemiec – nawet nie posiadając stosownego tytułu administracyjnego, wydanego w trybie admi-

---

<sup>11</sup> M. Domagalski, *Cena ślubu z cudzoziemcem*, „Rzeczpospolita”, <http://www.rp.pl/artukul/4,288723.html>, 28.12.2013; E. Siedlecka, *Zamykamy się*, „Gazeta Wyborcza”, <http://obcokrajowcy.republika.pl/prasa.html>, 28.12.2013.

nistracyjnym – już przez sam fakt bycia małżonkiem obywatela Polski osiąga wymierne korzyści. Przede wszystkim korzysta z ochrony prawnej gwarantowanej normami konstytucyjnymi oraz prawodawstwem międzynarodowym. „Jeżeli cudzoziemka jest żoną obywatela polskiego, to korzysta z praw zastrzeżonych dla ochrony interesów małżeństwa w prawie polskim (art. 18 Konstytucji<sup>12</sup>) oraz ratyfikowanych przez stronę polską umowach międzynarodowych”<sup>13</sup>. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych stanowi: „nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy też korespondencję ani też bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię”<sup>14</sup>. Z wyżej przytoczonymi tezami znakomicie koresponduje wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym stwierdzono: „Skoro okoliczności dotyczące statusu rodzinnego cudzoziemca powinny być uwzględniane przy kształtowaniu jego położenia, decyzje w tych sprawach zaś nie powinny być arbitralne, więc zarówno postępowanie w sprawie powinno się cechować odpowiednio wysokim standardem staranności, co oznacza, że „dopiero pełna analiza wszelkich okoliczności sprawy przy wnikliwym wyważeniu pozostających w dysharmonii konstytucyjnych wartości daje podstawę do podjęcia odpowiedniej decyzji”<sup>15</sup>. W praktyce oznacza to, że tak urzędy administracji publicznej, jak i sądy, w prowadzonych przez siebie postępowaniach, zobowiązane są do szczególnej ostrożności, by nie narazić się na oskarżenie o naruszenie chronionych praw rodziny. Małżeństwo z obywatelem Polski wymiernie upraszcza postępowanie administracyjne w sprawie uzyskania zezwolenia na zamieszkanie. Co do zasady aplikujący cudzoziemcy zobowiązani są posiadać, m.in. „ubezpieczenie zdrowotne w rozumieniu przepisów o świadczeniach opieki zdrowotnej

<sup>12</sup> *Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.*

<sup>13</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 10 stycznia 2005 roku. V SA 5005/03 (niepubl.).

<sup>14</sup> Pakt powstał jako wynik konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych w 1966 roku. Polska związała się jego postanowieniami jedenaście lat później (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167).

<sup>15</sup> J. Chlebny, *Prawo o cudzoziemcach: komentarz*, Warszawa 2006, s. 110 wraz z przytoczeniem fragmentu Wyroku NSA z 31 lipca 2001 r. V SA 501/01 (niepubl.)

finansowanych ze środków publicznych lub potwierdzenie pokrycia przez ubezpieczyciela kosztów leczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 53b ustawy o cudzoziemcach). Z obowiązku takiego zwolnieni są jednak wnioskujący, których podstawą pobytu jest małżeństwo z obywatelem RP. Brak ubezpieczenia zdrowotnego nie może stanowić przesłanki powodującej wydanie decyzji negatywnej w zakresie udzielenia cudzoziemcowi przedmiotowego zezwolenia.

Cudzoziemcy posiadają takie same prawa jak obywatele Polscy, o ile obowiązujący przepis prawa nie stanowi inaczej. Doktryna sformułowała ogólny katalog takich ograniczeń. Zaliczają się do nich:

- ograniczenia wjazdowe;
- obowiązek rejestracji cudzoziemca w państwie pobytu;
- zakaz prowadzenia działalności politycznej i zajmowania stanowisk państwowych;
- obowiązek posiadania ubezpieczenia zdrowotnego w państwie pobytu;
- ograniczenia w podejmowaniu przez cudzoziemca pracy najemnej;
- ograniczenia w dostępie do oświaty;
- ograniczenia w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej<sup>16</sup>.

Cudzoziemiec-małżonek obywatela polskiego z racji swej szczególnej pozycji nie podlega jednak niektórym z tych ograniczeń. O ubezpieczeniu zdrowotnym wspomniano wyżej. Ponadto jest on zwolniony z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę na terytorium RP. Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy<sup>17</sup> w artykule 87 stanowi, że z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę jest zwolniony „cudzoziemiec [...] będący małżonkiem obywatela polskiego, o ile posiada zezwolenie na pobyt czasowy w Polsce”.

Wydaje się jednak, że to nie wyżej wymienione ułatwienia są podstawą zawierania związków o charakterze fikcyjnym, a raczej

---

<sup>16</sup> J. Białocerkiewicz, *Status prawny cudzoziemca w świetle standardów międzynarodowych*, Toruń 1999, s. 53

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2013, poz. 674 t.j.).



korzyści związane z obecnością Polski w Unii Europejskiej, na czele z możliwością swobodnego poruszania się po tzw. obszarze strefy Schengen. Wszak nie tylko właściciele polskich paszportów mogą bez przeszkód podróżować po państwach Unii. Współmałżonkowie Polaków pochodzący z krajów spoza UE muszą wprawdzie uzyskać zgodę władz danego państwa na pobyt, jest to jednak tylko formalność. Zdaniem Katarzyny Smoter z Centrum Informacji Europejskiej: „Kraje Unii wychodzą z założenia, że trzeba umożliwić małżonkom przebywanie razem. Dlatego prawie wszyscy współmałżonkowie spoza Unii otrzymują wizy pobytowe”<sup>18</sup>.

Jak wspomniano, korzyści z zawarcia fikcyjnego związku małżeńskiego odnoszą zwykle obie strony. O ile jednak korzyść ta, w przypadku cudzoziemca, ma zwykle charakter prawny – uzyskanie decyzji zezwalającej na pobyt – o tyle nadrzędnym motywem drugiej strony jest zazwyczaj świadczenie materialne. Jak wykazuje praktyka, cudzoziemiec uiszcza bądź jednorazową kwotę pieniężną, bądź płaconą w określonych odstępach czasu „rentę”. W zależności od tego, czy cudzoziemiec zainteresowany jest pobytem czasowym, czy też stałym, różny będzie czas trwania tego *quasi*-stosunku prawnego. Wysokość wyżej wymienionych nie jest do końca znana, a na jedyne wskazówki może pozwolić analiza prasy popularnej. Zasadniczo waha się w granicach od trzech<sup>19</sup> do dwudziestu, a nawet czterdziestu tysięcy złotych<sup>20</sup>. Warto zauważyć, że – w związku z możliwością zawarcia związku małżeńskiego również poza granicami RP – im bogatsze państwo, tym wyższa cena za taki ślub<sup>21</sup>. Stawki są zazwyczaj

---

<sup>18</sup> J. Pałasiński, P. Moszyński, W. Świetlik, P. Cywiński, V. Krasnowska, *Aaaa Polaka poślubię!!!*, „Wprost”, <http://www.wprost.pl/ar/59959/Aaaa-Polaka-poslubie>, 28.12.2013.

<sup>19</sup> Serwis Interia.pl, *Aranżowali fikcyjne małżeństwa polsko-nigeryjskie*, <http://fakty.interia.pl/news/aranzowali-fikcyjne-malzenstwa-polsko-nigeryjskie,1307417>, 28.12.2013

<sup>20</sup> *Na fikcyjnym małżeństwie można szybko zarobić i dużo stracić*, „Gazeta Prawna”, [http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/403745,na\\_fikcyjnym\\_malzenstwie\\_mozna\\_szybko\\_zarobic\\_i\\_duzo\\_stracic.html](http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/403745,na_fikcyjnym_malzenstwie_mozna_szybko_zarobic_i_duzo_stracic.html), 28.12.2013. Co ciekawe, strona polska często sama zobowiązuje się do załatwienia niezbędnych formalności – w ten sposób cena za zawarcie małżeństwa wzrasta.

<sup>21</sup> J. Pałasiński i in., *Aaaa Polaka...*

przedmiotem negocjacji, a pośpiech jednej ze stron wymusza bądź to obniżenie kwoty (w przypadku strony polskiej), bądź jej zwiększenie (w przypadku cudzoziemca)<sup>22</sup>. W ostatnich latach dochodzi do wzrostu ofert zawarcia fikcyjnego małżeństwa, w której formą korzyści, zamiast środków finansowych, jest świadczenie usług seksualnych. Taka forma zapłaty dotyczy zwykle kobiet-cudzoziemek. Obywatele polscy gotowi są do obniżenia ceny zawarcia małżeństwa, o ile niesie to za sobą wzrost częstotliwości kontaktów seksualnych z cudzoziemką. Istnieją również sytuacje, gdy w wyniku usługi seksualnej – będącej wynagrodzeniem za zgodę na zawarcie związku małżeńskiego – dochodzi do urodzenia dziecka, prawowitego dziecka z fikcyjnego związku małżeńskiego<sup>23</sup>.

### **Zapobieganie zawieraniu i zwalczanie fikcyjnych małżeństw**

Ustawodawca nie tylko odrzucił fikcyjne małżeństwo jako przesłankę udzielenia zezwolenia na pobyt w Polsce, lecz dodatkowo, instytucję tę, spenalizował. Jak stanowi artykuł 264a kodeksu karnego: „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, umożliwiał lub ułatwiał innej osobie pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wbrew przepisom, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W wyjątkowych wypadkach, gdy sprawca nie osiągnął korzyści majątkowej, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia”. Skoro wyżej wymienione zachowanie stron spełnia znamiona naruszenia krajowego porządku

<sup>22</sup> Kuriozalny przykład takiej desperacji daje analiza akt administracyjnych dotyczących wydalenia z terytorium RP jednego z obywateli Nigerii. Pierwotną ceną za zgodę na zamążpójście miało być 5 tys. euro, jednak skończyło się na 800 złotych. Obywatelka RP stwierdziła, że pieniądze są jej potrzebne celem zakupu „maszynki do przedłużania paznokci”.

<sup>23</sup> A. Pudło, *Problematyka małżeństw zawartych w celu legalizacji pobytu w orzecznictwie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 2008, s. 19 [materiały opracowane przez Urząd do spraw Cudzoziemców, przekazane m.in. wojewodom jako wskazówki do prowadzonych postępowań].

prawnego, a co za tym idzie stanowi naruszenie dla bezpieczeństwa państwa, to niezbędne stało się określenie osób mających zapobiegać tym praktykom oraz wyposażenie ich w kompetencje, pozwalające na działanie w ściśle określonych granicach prawa. Z uwagi na specyfikę problemu uprawnionych jest wiele podmiotów, tak by każdy, w zakresie swoich kompetencji, jak najefektywniej wypełniał nałożone nań ustawowe obowiązki.

Zezwolenie na zamieszkanie na terytorium RP udzielane jest w drodze decyzji administracyjnej przez wojewodę właściwego „ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca, a w przypadku cudzoziemca przebywającego za granicą – [...] ze względu na miejsce zamierzonego pobytu cudzoziemca” (art. 62 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach). Bez znaczenia jest przy tym miejsce zameldowania cudzoziemca. Liczy się jego faktyczne przebywanie w określonej miejscowości. Cudzoziemiec nie jest również uprawniony, by wnioskować o rozpatrzenie jego sprawy u konkretnego wojewody. Organy prowadzące postępowanie związane są bezwzględnie normą artykułu 19 Kodeksu postępowania administracyjnego, zgodnie z którym „organy administracji publicznej przestrzegają z urzędu swojej właściwości rzeczowej i miejscowej”. Tak więc to na wojewodzie spoczywa główny ciężar określenia, czy małżeństwo cudzoziemca, zamierzającego na tej podstawie uzyskać pobyt w Polsce, zawarte zostało w celu obejścia przepisów ustawy, innymi słowy czy nie jest fikcyjne. Postępowanie to opiera się, przede wszystkim, na dwóch aktach prawnych. W zakresie norm materialnych jest to ustawa o cudzoziemcach, procedurę natomiast, czyli sam jej przebieg, włączywszy środki dowodowe mające wykazać ewentualną fikcyjność, reguluje Kodeks postępowania administracyjnego. Wojewoda zobowiązany jest do zasięgnięcia opinii organów mających uprawnienia śledcze – Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straży Granicznej oraz Policji. Te, w swej opinii, stwierdzają, czy pobyt cudzoziemca w Polsce zagraża jej bezpieczeństwu<sup>24</sup>.

<sup>24</sup> „Przed wydaniem decyzji o udzieleniu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony właściwy wojewoda jest obowiązany zwrócić się do komendanta oddziału Straży Granicznej, komendanta wojewódzkiego Policji, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a w razie potrzeby także do konsula właściwego ze względu

Jak pokazuje praktyka, najintensywniejsze czynności operacyjne podejmowane są przez Straż Graniczną. Wynika to przede wszystkim z uprawnień, jakie – w zakresie spraw cudzoziemców – zostały tej instytucji nadane przez ustawodawcę. Artykuł 1 ust. 2 pkt 13a ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej stanowi, że do kompetencji Straży Granicznej należy między innymi „przeprowadzanie kontroli legalności wykonywania pracy przez cudzoziemców, prowadzenia działalności gospodarczej przez cudzoziemców, powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom”<sup>25</sup>. Ponadto Straż Graniczna obowiązana jest do rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń oraz ścigania ich sprawców w zakresie przestępstw i wykroczeń określonych w ustawie o cudzoziemcach.

Postępowanie o udzielenie cudzoziemcowi zezwolenia na zamieszkanie, pomimo swej niewątpliwej specyfiki, prowadzone jest w oparciu o środki określone w Kodeksie postępowania administracyjnego. Podstawową czynnością dowodową jest przesłuchanie, regulowane w artykule 86 Kodeksu postępowania administracyjnego: „Jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub z powodu ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne do rozstrzygnięcia sprawy, organ administracji publicznej dla ich wyjaśnienia może przesłuchać stronę”. Celem przesłuchania małżonków w postępowaniu o udzielenie cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt w Polsce jest zasadniczo stwierdzenie braku przesłanek świadczących o tym, że związek małżeński zawarty został w celu obejścia przepisów ustawy o cudzoziemcach. Organ prowadzący postępowanie zakłada zatem *a priori*, że związek małżeński takiego charakteru nie ma. Przesłuchanie ma taki fakt potwierdzić. Wynika to z samej konstrukcji

---

na ostatnie miejsce zamieszkania cudzoziemca za granicą lub do innych organów, z wnioskiem o przekazanie informacji, czy wjazd i pobyt cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stanowią zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego” – art. 62 ust. 3 ustawy o cudzoziemcach.

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U z 2011 r., Nr 116, poz. 675 t.j.)

art. 55 ww. ustawy<sup>26</sup>. Ani forma tej czynności dowodowej, ani treść pytań nie są w przepisach prawa określone. Punktem odniesienia może być tylko cel przesłuchania, jakim jest określenie fikcyjności bądź braku zawartego związku małżeńskiego. Pytania powinny skupiać się na przesłankach z art. 55 ustawy o cudzoziemcach, to jest: wspólnego zamieszkiwania, spotkania przed ślubem, danych osobowych małżonków i ich poprzednich związków. „O fikcyjności małżeństwa mogą na przykład świadczyć rażąco sprzeczne ze sobą zeznania cudzoziemca i obywatela polskiego dotyczące okoliczności związanych z ich poznaniem, zaręczynami, przebiegiem uroczystości ślubnej, codziennym życiem, a także wykazanie całkowitej niewiedzy małżonków na temat wcześniejszego życia partnera, w tym liczby posiadanych przez niego dzieci, pracy czy jego sytuacji finansowej. Podobnie brak wspólnego zamieszkiwania małżonków, rozbieżności co do istotnych ich danych i brak orientacji cudzoziemca co do wieku i miejsca zamieszkania dziecka ze związku pozamałżeńskiego partnera – a więc zasadniczych kwestii dotyczących współmałżonka – uprawniają organ administracyjny do oceny, że związek małżeński został zawarty w celu obejścia przepisów ustawy”<sup>27</sup>. Z treści wyroków sądowych dowiedzieć się można, jakiego rodzaju pytania uważane są przez sądy za istotne. Należą do nich m.in. „znajomość przeszłości męża, rozbieżność co do wiedzy o wykształceniu małżonków, źródeł ich dochodów”<sup>28</sup>, „wspólnego pobytu małżonków, ich stanu zdrowia”<sup>29</sup>, informacji na temat dzieci z poprzednich związków<sup>30</sup>, przebiegu

---

<sup>26</sup> Organ prowadzący postępowanie o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony cudzoziemcowi będącemu małżonkiem obywatela polskiego [...], ustala, czy związek małżeński nie został zawarty w celu obejścia przez cudzoziemca przepisów o udzielaniu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli okoliczności sprawy wskazują [na zaistnienie określonych ustawowo przesłanek].

<sup>27</sup> S. Łakoma, *Małżeństwo...*

<sup>28</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2006 r. V SA/Wa 956/06.

<sup>29</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2006 r. II OSK 1142/05.

<sup>30</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2005 r. V SA/Wa 3605/04 niepubl.

uroczystości weselnej, wspólnego spędzania świąt, szczegółów dotyczących działalności gospodarczej jednego z małżonków<sup>31</sup>, informacje dotyczące miejsca zamieszkania, rozkładu dnia, jadanych potraw, wspólnych zainteresowań, otrzymywanych prezentów, wysokości wynagrodzenia, wymiaru czynszu<sup>32</sup>, planów na przyszłość<sup>33</sup>.

Przesłuchanie jest czynnością procesową regulowaną w nieznaczonym stopniu przez przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Art. 67 § 2 stanowi, że z czynności tej należy sporządzić zwięzły protokół, który następnie (art. 69) powinien być odczytany i przedstawiony do podpisu osobie zeznającej, niezwłocznie po ukończeniu zeznań. To lakoniczne unormowanie należy uznać za niewystarczające. Konieczne jest takie doprecyzowanie koniecznych czynności przeprowadzanych przez organ, by z jednej strony wykluczyć ewentualne nadużycia ze strony przeprowadzających przesłuchanie, a z drugiej, by spełniony został jego cel, czyli wykluczenie chęci obejścia przepisów ustawy przez cudzoziemca<sup>34</sup>.

Analiza orzeczeń sądowych każe wysnuć wniosek, iż przesłuchanie małżonków stanowi konieczny, ale niewystarczający środek dowodowy<sup>35</sup>. Wskazuje się na konieczność przeprowadzenia innych czynności, dzięki którym będzie można ewentualnie nabrać podejrzenia, że związek ma charakter pozorny<sup>36</sup>. W związku z tym często zaleca się, by przeprowadzać „[...] w miarę możliwości inne czynności dowodowe przed przesłuchaniem małżonków. W szczególności należy

<sup>31</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 14 stycznia 2005 r. V SA/Wa 1412/04 niepubl.

<sup>32</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 lipca 2005 r. V SA/Wa 2081/04 niepubl.

<sup>33</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 12 maja 2005 r. V SA/Wa 2046/04 niepubl.

<sup>34</sup> Tego rodzaju przesłuchania są, ze swej natury, zbliżone do czynności dowodowych określonych w Kodeksie postępowania karnego. Stąd postuluje się, by przeprowadzane były w oparciu o doktrynalne wymogi rządzące postępowaniami karnymi. Wskazówką powinno być, opracowane przez wybitnego karnistę prof. T. Hanauska, tzw. sześć dyrektyw przesłuchania świadka w postępowaniu karnym. Por. T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 1998, s. 207.

<sup>35</sup> A. Pudło, *Problematyka...*, s. 19.

<sup>36</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 2 kwietnia 2007, V SA/Wa 1646/06 niepubl.

wskazać, iż bez szkody dla poprawnego ustalenia stanu faktycznego można przed przesłuchaniem małżonków dokonać rozpytania (wywiadu [środowiskowego]) w miejscu ich deklarowanego wspólnego zamieszkania, przesłuchanie sąsiadów, a nawet znanych organowi członków rodziny obu małżonków (np. teściów cudzoziemca)<sup>37</sup>. Wywiad środowiskowy regulowany jest w postępowaniu administracyjnym rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie wywiadu środowiskowego przeprowadzanego przez funkcjonariuszy Straży Granicznej w postępowaniach prowadzonych wobec cudzoziemców<sup>38</sup>. Poprzez wywiad możliwe jest zgromadzenie materiału dowodowego, którego zebranie w inny sposób nie byłoby możliwe<sup>39</sup>. Jak stanowi § 2 rozporządzenia, wywiad obejmuje m.in. informacje o danych cudzoziemca, wobec którego prowadzone jest postępowanie, jego miejscu pobytu, członkach rodziny cudzoziemca oraz osobach, z którymi zamieszkuje we wspólnym gospodarstwie domowym, sytuacji materialnej i warunków bytowych cudzoziemca, podejmowaniu przez cudzoziemca działań mogących mieć wpływ na ochronę bezpieczeństwa lub porządku publicznego albo stanowiących zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa. Wywiad przeprowadza się we wskazanym przez cudzoziemca miejscu zamieszkania lub pobytu jego małżonka, lub innego członka rodziny, a także osoby, z którą cudzoziemca łączą więzi o charakterze rodzinnym ( § 5 rozporządzenia).

Często stosowaną formą działania, w przypadku podejrzenia popełnienia przestępstwa z wspomnianego już art. 264a Kodeksu karnego, zwłaszcza przez funkcjonariuszy straży granicznej, rzadziej policję taktyczno-kryminalną, jest zasadzka. Polega ona na „odpowiednim rozmieszczeniu funkcjonariuszy, ewentualnie także w celu niespodziewanego ujęcia osoby ściganej bądź poszukiwanej, albo osoby, z którą osoba ścigana (poszukiwana) współdziałała”<sup>40</sup>. Jest to czynność właściwa karnemu postępowaniu przygotowawczemu,

<sup>37</sup> A. Pudło, *Problematyka...*, s. 31.

<sup>38</sup> Dz. U z 2008, Nr 236, poz. 1647.

<sup>39</sup> O czym świadczy chociażby uzasadnienie prawne wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 12 maja 2005 r. V SA-Wa 2046/04 niepubl.

<sup>40</sup> J. Widacki, *Kryminalistyka*, Warszawa 1999, s. 126.

nie przewidziana przez ustawodawcę ani w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego, ani ustawie o cudzoziemcach. Zasadzkę organizuje się albo w miejscu spodziewanego przybycia osoby, albo na jej drodze do takiego miejsca. Celem zaś zasadzki – ujęcie osoby ściganej lub poszukiwanej<sup>41</sup>. W praktyce operację tę najczęściej organizuje się w urzędach stanu cywilnego. W ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych organy ścigania uzyskują informację o zamiarze zawarcia związku małżeńskiego, którego celem jest legalizacja pobytu cudzoziemca w Polsce. Informację taką przekazuje zwykle kierownik urzędu stanu cywilnego. Na dzień zasadzki wyznacza się, określony przez ów organ, termin planowanego zawarcia związku małżeńskiego. Zatrzymania dokonuje się jeszcze przed zawarciem małżeństwa. Prócz dokonania zatrzymania zabezpiecza się dowody popełnienia przestępstwa, np. w postaci środków pieniężnych jako zapłaty za zgodę na zawarcie związku małżeńskiego z cudzoziemcem.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa szczególne zagrożenie stanowi działalność zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się kojarzeniem osób mających zawrzeć fikcyjny związek małżeński<sup>42</sup>. Podstawową rolą tychże grup jest pośrednictwo pomiędzy cudzoziemcem a obywatelem RP. Zdarza się jednak, że posuwać się mogą również do szantażowania osób chcących wycofać się z już zawartych umów<sup>43</sup>. *Modus operandi* organizacji przestępczej polega, przede wszystkim, na znalezieniu osoby chętnej do zawarcia fikcyjnego związku małżeńskiego. Po wstępnym ustaleniu warunków umowy dochodzi do bezpośredniego spotkania. Przyszli małżonkowie dokonują wyboru urzędu stanu cywilnego, w którym najłatwiej będzie dokonać wszelkich formalności. Ewentualnie omawiają zakres

<sup>41</sup> Tamże, s. 126.

<sup>42</sup> W latach dziewięćdziesiątych toczyło się nawet parę postępowań prokuratorskich przeciwko gangom organizującym fikcyjne małżeństwa: F. Jurzyk, *Nieźle zarobisz na... ślubie z Ukrainką*, „Dziennik Gazeta Prawna”, [http://dziennik.pl/wydarzenia/article110355/Nieźle\\_zarobisz\\_na\\_slubie\\_z\\_Ukrainka.html](http://dziennik.pl/wydarzenia/article110355/Nieźle_zarobisz_na_slubie_z_Ukrainka.html), 28.12.2013.

<sup>43</sup> Sytuacja taka miała miejsce, gdy obywatelka Polski już po zawarciu związku małżeńskiego zdecydowała się nie uczestniczyć w pomocy swemu „mężowi” w załatwianiu legalnego pobytu w Polsce: M. Kozubal, *Ślub z Nigeryjczykiem za pieniądze*, „Życie Warszawy”, <http://www.zw.com.pl/artypk/12,362772.html>, 28.12.2013.



działania w przypadku złożenia wniosku o udzielenie zezwolenia na pobyt w Polsce, to jest wspólnego zamieszkania, zameldowania cudzoziemca, ustalenia wspólnej wersji wydarzeń w przypadku przesłuchania etc. W spotkaniach przyszłych małżonków zwykle uczestniczy osoba zajmująca się kojarzeniem małżeństw. Końcowym etapem tego typu „umów” jest rozwód, zaraz po zalegalizowaniu pobytu cudzoziemca w kraju<sup>44</sup>.

Z problemem fikcyjnych małżeństw państwo polskie zetknęło się raz pierwszy w okresie Polski Ludowej, przy okazji emigracji Polaków do państw Europy Zachodniej. Mający miejsce w ostatnich latach wzrost liczby cudzoziemców w Polsce generuje powstawanie, nieznanych dotąd, zjawisk o charakterze przestępczym, jak właśnie fikcyjne małżeństwa. Proceder ten stanowi zjawisko narastające, o ogromnej skali, wydaje się jednak, że nie jest to problem, na który organy porządku publicznego zwracają należytą uwagę. Szacuje się, że spośród około dziewięciu tysięcy małżeństw polsko-cudzoziemskich zawieranych co roku, fikcyjne jest co dziesiąte lub nawet co czwarte<sup>45</sup>. Nawet jeśli fikcyjność taka zostanie stwierdzona, a cudzoziemiec wyjedzie z Polski, małżeństwo takie *de iure* istnieje nadal. Brakuje bowiem koniecznych procedur unieważniających taki związek<sup>46</sup>. Jeśli zatem wierzyć szacunkom prasowym (inne bowiem nie istnieją, co niejako kładzie się cieniem na działalność polskich organów zajmujących się cudzoziemcami), w Polsce funkcjonuje od kilku do kilkunastu tysięcy takich związków. Pomimo tego ustawodawstwo polskie nie zna pojęcia małżeństwa fikcyjnego. Na potrzeby postępowania administracyjnego posiłkuje się przepisami w ustawie

---

<sup>44</sup> W zależności od szczegółowych warunków umowy nastąpi to bądź po otrzymaniu zezwolenia czasowego, bądź stałego, czy obywatelstwa: Portal Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Straż Graniczna rozbiła międzynarodową grupę przestępczą*, [http://www.mswia.gov.pl/wai/pl/2/6432/Straz\\_Graniczna\\_rozbi-la\\_miedzynarodowa\\_grupe\\_przestepcza.html](http://www.mswia.gov.pl/wai/pl/2/6432/Straz_Graniczna_rozbi-la_miedzynarodowa_grupe_przestepcza.html), 28.12.2013.

<sup>45</sup> Por. M. Domagalski, *Cena ślubu z cudzoziemcem*, „Rzeczpospolita”, <http://www.rp.pl/artukul/4,288723.html>, 28.12.2013; E. Siedlecka, *Zamykamy się*, „Gazeta Wyborcza”, <http://obcokrajowcy.republika.pl/prasa.html>, 28.12.2013.

<sup>46</sup> M. Domagalski, *Kiedy kodeks zauważy papierowe małżeństwa*, „Rzeczpospolita”, [http://www.rp.pl/artukul/55719,288687\\_Kiedy\\_kodeks\\_zauwazy\\_papierowe\\_malzenstwa.html](http://www.rp.pl/artukul/55719,288687_Kiedy_kodeks_zauwazy_papierowe_malzenstwa.html), 28.12.2013.

o cudzoziemcach. W prawie karnym jednak, pomimo penalizacji czynu ułatwiania bądź umożliwiania, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, cudzoziemcowi pobytu na terytorium RP, brak jest jasno zdefiniowanych przepisów. Dochodzą do tego ubogie orzecznictwo oraz dość skromny dorobek doktryny. Wszystko to powoduje, że organy ścigania dość niechętnie zajmują się problemem fikcyjnych małżeństw<sup>47</sup>.

Istnieje zatem konieczność dokonania usprawnień systemowych zapobiegających rozwojowi tego zjawiska. Jedną z propozycji jest zwiększenie uprawnień i rozbudowa aparatu urzędniczego bezpośrednio zaangażowanego w legalizację i kontrolę legalności pobytu cudzoziemców. Wydaje się jednak, że nadmierne poszerzenie kompetencji organów administracji publicznej nie osiągnęłoby zamierzonego celu<sup>48</sup>. Mogłoby za to doprowadzić tylko do niepotrzebnej rozbudowy aparatu administracyjnego oraz, kontrowersyjnego przecież, zwiększenia uprawnień państwa, mającego decydować o statusie rodziny. Zasadnym mogłoby się natomiast okazać przerzucenie ciężaru dowodu na strony postępowania, to jest cudzoziemca i polskiego małżonka, którzy obowiązani byłiby w należyty sposób udowodnić i udokumentować, że małżeństwo nie zostało zawarte wyłącznie w celu legalizacji pobytu jednej ze stron w Polsce.

### **Przemysław Radziszewski**

#### **Fictional marriages between Polish citizens and foreigners. Contribution to the issue of Polish state security**

Fictional marriage, or marriage of convenience, as it is defined in the legal documents of European Union, is a relatively new problem to the Polish legal

---

<sup>47</sup> Jak pokazuje praktyka, prokuratura, pomimo pisemnych informacji ze strony wojewodów, niechętnie wszczyna postępowania w tych sprawach.

<sup>48</sup> Inaczej twierdzi np. poseł Jarosław Matwiejuk w swej *Interpelacji nr 5926 do prezesa Rady Ministrów w sprawie zwiększającej się liczby fikcyjnych małżeństw zawieranych w celu uzyskania obywatelstwa przez obcokrajowców*, [w:] <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/0BCBD904>.

system. There's no legal definition of the issue neither in civil, nor penal law. Nevertheless with the increase of immigration in the recent year, a large number of intermarriages is being recorded. Approximately one out of five marriages is fictional, which means that the authorization of residency for a foreigner was its only purpose. What is more, these marriages are being associated with a organized crime. To combat these state security threats, both public administration and law enforcement agencies were given a special entitlements. Nevertheless the number of scientific research of jurisprudence is inadequate to the importance of the issue. Polish prosecutors' office tend to underestimate the problem. Rulings of judiciary are inconsistent. Therefore, a changes in the Polish legal system are required.